

Lipka – Rokiczanka

Z tamtej strony jeziora
Stoi lipka zielona
A na tej lipce, na tej zielonieńkiej
Trzej ptaszkanie śpiewają
A na tej lipce, na tej zielonieńkiej
Trzej ptaszkanie śpiewają

Nie byli to ptaszkanie
Tylko trzech braciszkanie
Co się spierali o jedną dziewczynę
Który ci ją dostanie
Co się spierali o jedną dziewczynę
Który ci ją dostanie

Jeden mówi: „Tyś moja”
Drugi mówi: „Jak Bóg da”
A trzeci mówi: „Moja najmilejsza,
Czemu Tyś mi taka smutna?”
A trzeci mówi: „Moja najmilejsza,
Czemuś Tyś mi taka smutna?”

„Jakże nie mam smutna być?
Za starego każą iść
Czasu niewiele
Jeszcze dwie niedziele
Mogę, miły, z Tobą być! ”
Czasu niewiele
Jeszcze dwie niedziele
Mogę, miły, z Tobą być!”

Z tamtej strony jeziora
Stoi lipka zielona
A na tej lipce, na tej zielonieńkiej
Trzej ptaszkanie śpiewają
A na tej lipce, na tej zielonieńkiej
Trzej ptaszkanie śpiewają



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych